

25 sierpnia 2011



Marszałek twierdzi, że wciąż chce przejąć Szpital Kielecki

RADIO KIELCE

Marszałek Adam Jarubas zapewnia, że samorząd województwa wciąż jest zainteresowany przejęciem Szpitala Kieleckiego Św. Aleksandra. Zaapelował dziś do władz miasta o wznowienie rozmów w tej sprawie. Jak dodaje, lecznica może zostać przejęta w formie spółki. Pierwotnie, Zarząd Województwa złożył propozycję mówiącą o tym, że przejmie placówkę, jako przedsiębiorstwo.

Adam Jarubas stwierdził, że samorząd jest w stanie finansować inwestycje w Szpitalu Kieleckim, mimo kłopotów placówek podległych już samorządowi. Chodzi szczególnie o Świętokrzyskie Centrum Onkologii. Marszałek przyznał, że placówka ta ma 229 mln złotych straty. Jednak, jak dodaje strata nie oznacza długu. Tłumaczy, że taka suma wynika, m.in. z dużej amortyzacji sprzętu medycznego.

Podczas specjalnie zwołanej konferencji prasowej, Adam Jarubas stwierdził, że zdecydował się spotkać z dziennikarzami, bo ostatnio ze strony władz miasta płynie zbyt wiele opinii sugerujących, że w rzeczywistości nie jest zainteresowany przejęciem lecznicy przy Kościuszki.

Prezydent Kielc Wojciech Lubawski jest zaskoczony słowami marszałka. Przypomina, że kielecka Rada Miasta podjęła uchwałę mówiącą o możliwości przekazania placówki w formie spółki. Taką samą uchwałę powinien podjąć Sejmik, jednak do tej pory tej decyzji nie ma. Prezydent dodaje, że propozycja złożona przez marszałka nijak miała się do treści uchwał, dlatego została odrzucona.

Wojciech Lubawski dodaje, że dziwi go termin zorganizowania konferencji, bo marszałek powinien wiedzieć, iż rozpoczął się proces prywatyzacji. A dopuszczenie do kolejnego etapu trzech firm jest pewnym zobowiązaniem miasta. Prezydent dodaje, że ma wątpliwości czy samorząd województwa będzie mógł zainwestować w lecznice tyle, co prywatny inwestor.

Anna Roży